



krótko

Dla Afryki

BIELSKO-BIAŁA. Fundacja „Drachma” zaprasza 28 maja o godz. 19.00 do Teatru Polskiego na koncert charytatywny „Patrz sercem”. Dochód przeznaczony będzie na wsparcie edukacji dzieci z misji w Jema (Ghana). Wystąpi młodzież z Polski i Słowacji, teatr uliczny. Bilety można zamawiać telefonicznie: 0-791 957 842, 0-602 787 848.

Warsztaty dla taty

BIELSKO-BIAŁA. Parafia św. Andrzeja Boboli zaprasza 29 maja od godz. 9.00 do 18.00 na warsztaty dla ojców. Będzie mowa m.in. o wpływie ojców na dzieci, słabych i mocnych stronach ojcowania. Zgłoszenia na stronie internetowej www.tato.net.

Ulewne deszcze na Podbeskidziu

Woda coraz wyżej

Intensywne deszcze, padające przez kilka dni od niedzieli 16 maja, powodowały coraz większe szkody na terenie całego Podbeskidzia. **Alarm przeciwpowodziowy wprowadzony został we wszystkich powiatach regionu.**

Już w niedzielę woda wdarła się między innymi na skoczowski rynek, zalała drogi w Dębowcu, Pruchnej, Ochabach, Zembrzydowicach. Występujące z brzegów rzeki zalewały pola, drogi, gospodarstwa, piwnice. Wały przeciwpowodziowe przerwała łośnica. Utrudnienia drogowe pojawiły się w większości miejscowości. W Bielsku-Białej nieprzejezdne były m.in. ulice Partyzantów i Komorowicka. Od poniedziałku zamknięte były mosty: na Wiśle w Skoczowie



Woda zalewała pola i domy

i Drogomyślu, na Brenicy w Górkach, w Żywcu – stary most na Sole. Zalane były Czechowice-Dziedzice, Wilamowice, Czaniec, Pisarzowice, Bujaków.

W poniedziałek z powodu nieprzejezdnych dróg zawieszona została nauka w wielu szkołach, m.in. w Skoczowie oraz Czechowicach-Dziedzicach. Powołany w powiecie bielskim sztab kryzysowy czuwał też nad koordynacją przewozu dzieci,

by nie przyjeżdżały do zamkniętych szkół. Strażacy w powiecie bielskim tylko w ciągu niedzieli odebrali ponad tysiąc wezwań z prośbą o interwencję. Nie nadążali z pompowaniem wody. Od poniedziałku wyjeżdżali już prawie wyłącznie do umacniania wałów i pomocy przy ewakuacji ludzi. Jako pierwsi z zalanych domów ewakuowani zostali mieszkańcy Kaniowa w gminie Bestwina. **tm**

Pomnik dla Jana Pawła II



Skoczów. Pamiątkowe statuetki otrzymali patroni festiwalu: bp Tadeusz Rakoczy i bp Paweł Anweiler

Od 16 maja w Skoczowie trwały koncerty XV edycji festiwalu Panorama Sztuki Chrześcijańskiej – Musica Sacra. Organizator – stowarzyszenie noszące taką samą nazwę – co roku upamiętnia w ten sposób pobyt Jana Pawła II na Podbeskidziu. – Chcieliśmy, by powstawał taki duchowy pomnik, budowany w sercach dzięki sztuce.

Po 15 latach wspomnienia tamtego dnia nadal są żywe, bo bardzo mocno go przeżyliśmy – mówi Witold Dzierżawski, prezes stowarzyszenia. Wraz z dyrektorem organizacyjnym festiwalu, Anną Stefaniak-Baczą, wręczył z okazji 15-lecia statuetki „Przyjaciela Musica Sacra” zasłużonym dla festiwalu sponsorom i patronom. Otrzymał ją też częsty gość festiwalu – aktor Krzysztof Kolberger.

Ojciec Sierański o miłości



Ojciec Sierański przekonywał na Kaplicówce, że warto kochać

SKOCZÓW. Jednym z uczestników majowego nabożeństwa pompejańskiego na Kaplicówce był o. Ryszard Sierański, oblat NMP. Przewodniczył on koncelebrowanej Mszy św. na zakończenie czuwania i dzielił się duszpasterskimi doświadczeniami z pracy wśród osób żyjących, najczęściej z dala od Kościoła. – Wiara rodzi się ze spotkania, z tej

chwili, kiedy słyszysz, że Bóg mówi: kocham cię! Jeżeli możecie to usłyszeć, wszystko się zmienia, bo Bóg jest po waszej stronie. O tym staram się przekonać ubogich, których życie woła o nadzieję. Jeśli mamy te dwie miłości: Bożą, i choć odrobinę tej ludzkiej, zdrowiejemy, stajemy się mocni – mówił o. Sierański.

aśś

Za św. Bilczewskim

WILAMOWICE. Kardynał Stanisław Dziwisz przewodniczył czuwaniu fatimskiemu w kościele Trójcy Przenajświętszej. W słowie, skierowanym do wiernych rodzinnej parafii św. Józefa Bilczewskiego, wskazał na ważny przykład zawierzenia swego życia Matce Bożej, jaki pozostawił on potomnym. Jak podkreślił kardynał Dziwisz, to wzór godny przywołania i naśladowania także w kontekście obecnego Roku Kapłańskiego. **tm**

Festiwal im. św. Stanisława

BIELSKO-BIAŁA. W kościele św. Stanisława BM w Starym Bielsku odbył się VIII Festiwal Pieśni Sakralnej im. św. Stanisława, zorganizowany przez starobielski Dom Kultury pod patronatem ks. prał. Antoniego Kulawika. W śpiewaczym konkursie uczestniczyło dziewięć zespołów, m.in. ze Starego Bielska, Mazańcowice,

Hałcnowa, Kóz i Pogwizdowa. Medal św. Stanisława, czyli główne trofeum konkursu, zdobył chór mieszany „Hejnał Mazańcowice”. Wyróżnienia – Złote Liry – otrzymały: Chór Domu Kultury w Kozach, schola „Verba Dei” z Hałcnowa i zespół „Viva ce” ze Szkoły Podstawowej nr 31 w Starym Bielsku. **tm**

Osobowość bacy

KONIAKÓW. Piotr Kohut (na zdjęciu pierwszy z prawej), bacy wypasający w tym roku na Ochodziejce stado liczące 600 owiec, otrzymał nagrodę przyznaną przez Koalicję Marek Ziem Górskich – statuetkę oraz tytuł: „Osobowość Ziem Górskich”. To wyraz uznania za zaangażowanie w promocję idei powrotu owiec na beskidzkie hale. **tm**



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Góralskie śluby

ŁODYGOWICE DOLNE. Członkowie Oddziału Górali Żywieckich Związku Podhalań odwiedziła kolejną miejscowość Żywiecczyzny. Spotkanie, rozpoczęte Mszą św. w kościele Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, koncelebrowaną przez kapelanów ZP, z ks. prał. Władysławem Zązłem na czele, oraz ks. prał. Józefa Zajdę, obejmowało też artystyczną prezentację regionalnego zespołu „Magurzanie”. – Ważnym i rado-

snym dla nas punktem łodygowickiego spotkania były złożone podczas Mszy świętej uroczyste ślubowania nowych członków związku. W ten sposób dołączyło do nas aż 31 osób. W tym roku czeka nas wszystkich ważne wydarzenie: II Światowy Zjazd Górali, a już 29 maja zapraszamy też do Żywca na podsumowanie tegorocznej edycji konkursu „Piykno jest naso Ziymio Żywiecko” – mówi Adam Banaś, prezes oddziału ZP. **mb**



Uroczyste ślubowanie na związkowy sztandar

MAREK JURASZ

Przewodnikowi turystów

GROŃ JANA PAWŁA II. Biskup Janusz Zimniak przewodniczył koncelebrowanej Eucharystii, na której zgromadzili się uczestnicy ogólnopolskiej pielgrzymki przewodników i przodowników górskich. Obecny był także ks. Piotr Wenzel, kapelan przewodników Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Podczas Mszy św. zgromadzeni modlili się o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II, a także polecali Bogu duszę niegdyś często nawiedzającego papieski Groń ks. prał. Jerzego Pawlika, zmarłego niedawno przewodnika i honorowego członka PTTK. – To był prawdziwy turysta i prawdziwy przyjaciel ludzi znajdujących się w drodze. Był zawsze bardzo zainteresowany tym, żeby ludzie wędrując, poznawali kraj i stawali się bliżsi sobie oraz Bogu – mówi Stefan Jakubowski, wspominając postać niezwyklego kapłana, który mimo podeszłego wieku wytrwale podejmował kolejne wyprawy. Wspomnieniem o ks. Pawliku towarzyszyło poświęce-



Tablica pamięci ks. Jerzego Pawlika

STEFAN JAKUBOWSKI

nie dedykowanej mu pamiątkowej tablicy, ufundowanej przez przewodników województwa śląskiego. W niedzielę 23 maja o godz. 12.00 w górskiej kaplicy Mszę św. dziękczynną za 10 lat kapłaństwa odprawi o. Mariusz Matejko, kapucyn. **mb**

GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI

bielsko@goscniiedznielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała
TELEFON/FAKS (33) 812 51 39
REDAGUJĄ: Alina Świeży-Sobeł – dyrektor oddziału, Urszula Rogólska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr

W szkole organistów

Muzyka świątyn



Na kościelnych organach w Pogórze koncertował kilka miesięcy temu prof. Gembalski, a 26 maja zagrają na nich uczniowie

Działająca w Bielsku-Białej Diecezjalna Szkoła Organistowska II stopnia **ma już pierwszych absolwentów i spore sukcesy w kształceniu muzycznym.**

Szkoła istnieje od sześciu lat i niebawem wręczmy pierwsze dyplomy naszym studentom. Mają za sobą egzaminy z teorii muzyki, a 26 maja, w samo południe, pod okiem prof. Juliana Gembalskiego i całej komisji, zagrają w kościele NMP Królowej Polski w Pogórze swój koncert dyplomowy. To będzie koncert otwarty i serdecznie zapraszamy każdego, kto zechce posłuchać, jak pięknie grają. Zdanie tego egzaminu otworzy przed nimi możliwość dalszej nauki w szkole wyższej, a zdobyte umiejętności kilkoro już wykorzystuje w pracy organisty w parafii – mówi ks. dr Sławomir Zawada, dyrektor DSO.

Szkoła kształci w grze organowej, a jej zadaniem jest przygotowanie do profesjonalnej służby liturgicznej, w charakterze muzyka kościelnego: organisty, dyrygenta chóru, scholi. Od przyszłego roku w klasie śpiewu solowego będzie też przygotowywać przyszłych kantorów. Szczegóły dotyczące warunków nauki można znaleźć w internecie na stronie: www.dso.bielsko.pl.

Tegoroczne ogólnopolskie przesłuchanie uczniów szkół muzycznych wypadło dla bielskich adeptów sztuki organowej bardzo pozytywnie, a dwaj spośród nich:

Szczepan Cieplik i Daniel Strzadała znaleźli się w gronie dziesięciu najlepszych w kraju. – Cieszymy się z tej dobrej oceny i mamy nadzieję, że osiągnięcia kolegów zmobilizują do jeszcze lepszej nauki także pozostałych uczniów – mówi ks. Zawada.

W szkole uczniowie uczą się nie tylko gry na instrumencie, ale także zaangażowania w liturgię i w działalność kulturalną. Wyrazem tego jest m.in. współorganizowany przez nich już po raz trzeci w świątyniach Czechowic-Dziedzic Festiwal Muzyki Sakralnej. W tym roku na koncerty zapraszają do kościoła pw. Jezusa Chrystusa Odkupiciela, gdzie 28 maja o godz. 19.00 zagra Witold Zalewski, organista katedry na Wawelu, a 29 maja – również o godz. 19.00 – wystąpią nauczyciele, uczniowie oraz chór DSO. Trzeci festiwalowy koncert odbędzie się 30 maja o godz. 18.00 w kościele pw. św. Katarzyny, a „Śpiewy polskich świątyn” wykona męski kwartet wokalny „Triplum”.

– Zapraszamy na koncerty, a wszystkich, którzy chcieliby rozwinąć swój talent muzyczny, do zapoznania się z możliwościami nauki w DSO. Do połowy czerwca przyjmujemy zgłoszenia chętnych – dodaje ks. Zawada.

tm

zaproszenia

Lalki świata

BIELSKO-BIAŁA. Do 26 maja trwać będzie organizowany przez Teatr Lalek Baniałuka 24. Międzynarodowy Festiwal Sztuki Lalkarskiej. Swoje przedstawienia oprócz teatrów polskich zaprezentują zespoły z Czech, Austrii, Hongkongu, Ukrainy, Węgier, Belgii, Francji, Iranu, Izraela, Białorusi, Holandii, Niemiec i Słowacji. Będzie też m.in. seminarium na temat wykorzystania teatru lalek w terapii osób niepełnosprawnych, przygotowane przez Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Grodzki.

Dla panów, dzieci i narzeczonych

REKOLEKCJE. Diecezjalna Szkoła Nowej Ewangelizacji zaprasza mężczyzn na „Weekend dla mężczyzn” i wspólne rozważania o tożsamości i duchowości mężczyzny – od 28 do 30 maja do ośrodka Caritas w Bielsku-Białej-Lipniku. W tym samym ośrodku od 18 do 20 czerwca DSNE proponuje też rekolekcyjno-warsztatowy kurs dla narzeczonych. Do dzieci skierowane jest zaproszenie na szkołę modlitwy, która odbędzie się w Wiśle-Głębcech od 4 do 6 czerwca. Szczegółowe informacje: www.sne.bielsko.pl lub pod nr. telefonu 660113987.

Papieskie rajdy już od lat kończą się na Groniu dedykowanym Ojcu Świętemu

Ku nadziei

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Od 28 do 30 maja w Domu Rekolekcyjnym Księży Jezuitów odbędzie się sesja weekendowa „Wzrastając ku nadziei”. Na temat nadziei i tego, jak troszczyć się o jej rozwój, wraz z ekipą DR mówić będzie psychoterapeuta Dorota Przygrodzka. Informacje i zgłoszenia: www.czechowice.deon.pl.

29. rajd papieski

GROŃ JANA PAWŁA II. Do końca maja można jeszcze zgłosić uczestnictwo w ogólnopolskim rajdzie górskim „Szlakami Jana Pawła II” – z metą na Groniu Jana Pawła II koło Leskowca. Rajd odbędzie się 13 czerwca, a mogą wziąć w nim udział grupy oraz turyści indywidualni, przybywający na Gronie dowolnie wybranym szlakiem. Wpisowe w wysokości 5 zł należy przesać pod adres: Stefan Jakubowski, ul. Garncarska 23, 34-120 Andrychów, tel. 338 75 27 68. Każdy uczestnik otrzyma rajdowy znaczek, a najliczniejsza grupa – puchar. Na mecie rozstrzygnięte będą konkursy wiedzy, rysunkowy oraz fotograficzny, a Mszę św. o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II odprawi ks. prał. Stanisław Czernik.



RODZINNA PASJA

NAUKOWA. – Dla wielu ludzi ważne jest tylko to, żeby żarówka się świeciła. Dla nas istotny jest sposób wytworzenia potrzebnej do tego energii – mówią bracia Łukasz i Marcin Kordasowie, nastolatki, których **praktyczna wiedza na temat odnawialnych źródeł energii imponuje** już nie tylko rówieśnikom.

tekst

URSZULA ROGÓLSKA

urogolska@goscniedzielny.pl

W konwersatorium „Inteligentna energetyka”, organizowanym w Gliwicach na Politechnice Śląskiej, uczestniczą ludzie nauki, biznesu, urzędnicy. Pasja naukowa zaprowadziła na gliwickie spotkania także bielskich nastolatków – 16-letniego Łukasza i 14-letniego Marcina.

Kiedy podczas kwietniowego konwersatorium Marcin przysłuchiwał się prezentacji poświęconej samochodom elektrycznym, nie mógł usiedzieć spokojnie. Po prezentacji zabrał głos:

– 19 kwietnia wspólnie z bratem i tatą pojechalśmy na targi „Hannover Messe” w Niemczech. Tam zapoznaliśmy się z funkcjonowaniem technologii ogniw wodorowych, zwanych inaczej ogniwami paliwowymi. Ich sprawność wynosi 40 procent. Ale jeśli energia potrzebna do elektrolizy pochodzi ze źródła odnawialnego, to straty następują tylko w momencie odzyskania energii elektrycznej z wodoru, wtedy sprawność wynosi 60 procent. Sądzę, że technologia ogniw wodorowych jest wygodniejsza od technologii magazynowania energii w akumulatorach, ponieważ szybciej można napełnić bak pojazdu wodorem i w zwykłych samochodach teoretycznie wystarczy zmienić silnik oraz domontować ogniwo wodorowe.

Dorośli specjaliści najpierw otworzyli szeroko oczy, a potem... zgotowali mu gorącą owację. To nie było przygotowane wystąpienie. 14-letni Marcin po prostu podzielił się swoją wiedzą.

Sadźmy drzewka

Przed dwoma laty Łukasz jechał z tatą do Szklarskiej Poręby. Gdzieś po drodze tato na-

Wyprawa po

pomknął o możliwości wnioskowania o konkursowe granty proekologiczne z dwóch fundacji.

W domu Kordasów pasje naukowe to część rodzinnej codzienności. Mama Katarzyna jest z wykształcenia fizykiem, tata Dariusz – chemikiem. Łukasz, wówczas uczeń Gimnazjum Katolickiego Towarzystwa Kulturalnego w Bielsku-Białej (teraz licealista w V LO w Bielsku-Białej), od razu podchwycił pomysł i razem z młodszym bratem zdecydowali się na udział w konkursie grantowym „Moje silne drzewo”, zorganizowanym przez Fundację Nasza Ziemia. Granty w wysokości 4000 zł ufundowała firma Żywiec Zdrój.

Tak zaczęła się przygoda z wieloetapowym projektem „Szkoły ZEROemisyjnej”, którego główne cele to: ograniczenie i redukcja emisji dwutlenku węgla do atmosfery, stworzenie szkoły przyjaznej środowisku, ochrona beskidzkich lasów, promowanie odnawialnych źródeł energii i budowanie świadomości ekologicznej.

W pierwszym etapie projektu chłopcy zaczęli do udziału w konkursie swoich rówieśników ze szkoły i przed rokiem na stoku Dębowca posadzili 500 drzewek, które mają pomóc w odbudowie beskidzkich lasów i zagrożonego ekosystemu. W ramach projektu zorganizowali także wycieczkę edukacyjną do elektrowni Jaworzno III i na wystawę „Energoozczędny dom” w katowickim Euro-Centrum.

Na zakończenie tego etapu zaprosili uczniów szkoły do konkursu na poemat ekologiczny na temat: „Jak wyglądałby świat bez prądu elektrycznego?”. Nagrodą były zakupione za fundusze z grantu ładowarki solarne. Okazało się, że małe ładowarki staną się preludem do dalszych etapów działalności naukowej chłopaków.

Mama się uśmiecha, że na tym etapie rodzice nie byli im prawie w ogóle potrzebni – chłopcy wszystko organizowali sami.

Coś pozytywnego

– Nie mogliśmy na tym skończyć – opowiadają Łukasz i Marcin. – Myśleliśmy, że trzeba robić coś pozytywnego, co służyłoby społeczeństwu i środowisku naturalnemu. Tak zaczęły się przygotowania do drugiej edycji projektu, zatytułowanej „Słoneczna energia”. Jej główną ideą jest zainstalowanie na dachu gimnazjum KTK panelu fotowoltaicznego wraz z systemem monitorującym następujące parametry: moc chwilową baterii słonecznej (parametr zależny od pory dnia i roku, a także od warunków atmosferycznych), energię elektryczną wyprodukowaną od momentu instalacji systemu, efekt ekologiczny – dwutlenek węgla niewyemitowany dzięki wykorzystaniu energii wyprodukowanej przez system.



ZDJEŃCA ARCHIWUM RODZINY KORDASÓW

Łukasz i Marcin z siostrą Anią i rodzicami (mama robi zdjęcie) podczas wyprawy do Niemiec

Podczas rodzinnych wypraw, które zawsze są lekcją naukowo-badawczą w terenie, chłopcy mieli okazję przyglądać się działaniom baterii słonecznych, m.in. w Niemczech, Austrii. Razem z rodzicami śledzą dynamiczne postępy w tej dziedzinie w Hiszpanii, w Czechach, na Słowacji. W Polsce odnawialne źródła energii (OZE) to niestety dopiero etap informowania. Do działania jeszcze daleko.

Ale i w tej dziedzinie Łukasz i Marcin postanowili się mocno zaangażować. Zaczęli od spotkań z rówieśnikami z gimnazjum, potem zapraszano ich do liceów. Wszędzie z ogromną pasją i poczuciem humoru przybliżają ideę, rodzaje i działanie odnawialnych źródeł energii. Mówienie to jedno, ale chłopcy wiedzieli, że to za mało. Mieli pomysł, jak ma wyglądać panel fotowoltaiczny i jak ma funkcjonować planowana tablica informacyjna. Niestety, ograniczone środki finansowe z grantu pozwoliły im jedynie na przygotowanie panelu fotowoltaicznego wraz z oprzyrządowaniem. Na zakup tablicy informacyjnej, czyli urządzenia, które pozwala pokazać efekt działania panelu, zabrakło środków.

– Nie poddaliśmy się. Choć wiedzieliśmy, że tu możemy się okazać „za krótkcy” – śmieje się Łukasz. Bo kto zainwestuje w dwóch szalonych nastolatków? Z pomocą rodziców udało się jednak dotrzeć chłopcom do firm, które się nie wa-

słońce



Rodzice wspierają naukowe pasje synów

hały! Firmy Power Electric i Polimet na własny koszt wykonały tablicę informacyjną. Na razie służy ona do celów edukacyjnych, ale chłopcy już planują jej praktyczne wykorzystanie.

Etap trzeci

Pasję chłopaków poznają coraz szersze gronie. Łukasz zdobył tytuł laureata w regionalnym konkursie fizycznym dla twórczo myślącej młodzieży pt.: „Od Einsteina do...” w kategorii: fizyka w obronie środowiska naturalnego. Swoje dokonania chłopcy zaprezentowali także na Międzynarodowych Targach Budownictwa w Bielsku-Białej, a 19 maja zaproszono ich do Poznania na prezentację projektu podczas Międzynarodowych Targów „Green Power”.

Równocześnie realizują trzeci etap swojego projektu – „Słoneczny dach”. W jego ramach razem z kolegami posadzili kolejne 500 drzewek na stokach Błatniej. Etap ten obejmuje również zakup kolejnych paneli fotowoltaicznych (docelowo mają pokryć 20 procent zapotrzebowania energetycznego szkoły).

Dotychczasowe osiągnięcia chłopcy prezentują w Bielsku-Białej, m.in. na festiwalu nauki na terenach Akademii Techniczno-Humanistycznej (28 i 29 maja) oraz na pikniku ekologicznym (21–24 czerwca).

Projekt Łukasza i Marcina wpisuje się w działania polityki energetycznej miasta. Pasja zaprowadziła ich do wiceprezidenta Zbigniewa Michniowskiego, autora opracowań



Badawczy system fotowoltaiczny skonstruowany przez braci Kordasów

dotyczących wykorzystania OZE, programów ochrony powietrza i planów energetycznych dla gmin; wiceprzewodniczącego zarządu Europejskiego Stowarzyszenia Miast „Energie Cities”.

Bielsko-Biała jest jednym z pięciu polskich miast, które wraz z tysiącem innych europejskich podpisały „Porozumienie między burmistrzami”, zobowiązując się do wdrożenia pakietu klimatycznego 3 × 20 – zwiększenia o 20 procent energii z OZE, zmniejszenia o 20 procent emisji dwutlenku węgla do atmosfery oraz zmniejszenia – także o 20 procent – zużycia energii.

Trzeci etap projektu chłopców jest ściśle związany z pakietem 3 × 20. I jest najtrudniejszy pod względem finansowym. By go zrealizować, potrzeba około 70–80 tys. zł.

– To dużo. Wydaje się, że OZE wymagają potężnych nakładów finansowych – tłumaczy chłopcy. – Ale to jest jak z telefonami komórkowymi. Kiedyś można je było kupić tylko za zawrotne sumy. Teraz są oczywistością.

– Kiedy obserwujemy postępy innych krajów we wdrażaniu działań sprzyjających pozyskiwaniu energii z odnawialnych źródeł, przekonujemy się, że to głównie kwestia uregulowań formalno-prawnych. Koszty tego przedsięwzięcia naprawdę się zwracają. Wymaga to jednak odpowiednich kroków na szczeblu ogólnokrajowym – dodaje Katarzyna Kordas, mama chłopców.

Bracia prezentują grafikę pokazującą, jak potężnym źródłem energii dla Ziemi jest Słońce. A źródła, które teraz wykorzystujemy, wkrótce się skończą. Trzeba być przygotowanym, bo potrzeby energetyczne nie będą maleć.

Obiad naukowców

Chłopakom daleko do stereotypowego wizerunku naukowca żyjącego w oderwaniu od codziennych radości i smutków. Mają doskonałe poczucie humoru i... życia w rzeczywistości. Obaj szaleją za swoją młodszą siostrzyczką Anią. Uwielbiają spędzać z nią wolne chwile, wymyślają twórcze zabawy. Marcin interesuje się informatyką (zwłaszcza projektowaniem graficznym) i akwarystyką. Łukasz – chemią, obaj – samochodami ekologicznymi.

– Chcielibyśmy pomagać ludziom, wykorzystując do tego wiedzę i naukę. Szkoda czasu na jego marnotrawienie – podkreślają.

Pomysły na zagospodarowanie czasu im się nie kończą. Opowieści o innych ich pasjach to kolejne długie historie.

– Byłam w ciąży z Anią. Wracaliśmy zmęczeni z mężem do domu po całym dniu załatwiania różnych spraw – opowiada mama. – A w domu... na stole dwudaniowy obiad, przygotowany przez chłopaków: zupa ogórkowa, kluski śląskie, kurczak, surówka i kompot. A oni sami czekali na nas elegancko ubrani, niczym kelnerzy z wytwornej restauracji...

Marzy im się laptop. Cała rodzina korzysta z jednego komputera, a że pasjonatów do jego wykorzystania jest czworo, muszą się umiejętnie dzielić.

Wszyscy zainteresowani projektami chłopców, także pomocą finansową w ich zrealizowaniu, mogą się z nimi kontaktować e-mailowo: szkolaoemisyjna@gmail.com. ■

Pracowici, pełni pasji



GRZEGORZ LASZCZAK, DYREKTOR GIMANZJUM KTK

– Łukasz i Marcin to nieprzeciętni chłopcy. I nie chodzi jedynie o ich talenty naukowo-badawcze. Stawiam

ich za przykład nie tylko rówieśnikom, ale i nauczycielom. Ciężko pracują po godzinach, żeby jeszcze rozwijać swoje możliwości. Chłopcy mają świetny wzór w rodzicach, którzy pokazują im, że zdobywanie nowej wiedzy, dokształcanie się nie kończy się wraz z opuszczeniem szkolnych murów. Udowadniają, że człowiek uczy się przez całe życie. To zaszczyt dla naszej szkoły, że mamy kontakt z taką rodziną jak Kordasowie. Wszystkim nam imponuje ich pasja, pracowitość i uczciwość. Oboje rodzice pracują, a jednak znajdują jeszcze czas na rozwijanie swoich pasji wspólnie z dziećmi.

Tydzień Bibliotek

Słowa, dźwięki i obrazy

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w tym roku **zorganizowało siódmą już akcję popularyzacji książki i czytelnictwa**, czyli trwający od 8 do 15 maja Tydzień Bibliotek. Hasło Tygodnia brzmiało: „Biblioteka – słowa, dźwięki, obrazy”.

Z tej okazji Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej – druga w rankingu bibliotek wśród 19 powiatów grodzkich – pokazała czytelnikom to, co na co dzień jest niedostępne: magazyny biblioteki, pracownie gromadzenia zbiorów i ich opracowywania, pracownię digitalizacji, a także najciekawsze zabytki piśmiennic-

stwa. Przygotowano też wystawy i spotkania.

– Obecnie nasz księgozbiór to ponad 600 tys. różnorodnych materiałów bibliotecznych i prawie 48 tys. czytelników, którzy wypożyczyli w ciągu minionego roku prawie 1,5 mln różnorodnych materiałów bibliotecznych – mówi Bogdan Kocurek, dyrektor Książni-



Wyróżnienie dla MBP w Czechowicach-Dziedzicach odbiera dyrektor Ewa Kmicik-Wronowicz

cy Beskidzkiej. Średni wojewódzki wskaźnik wypożyczeń na 100 mieszkańców wynosi 401 książek, natomiast w Bielsku-Białej – 614.

– Współczesna biblioteka, stopniowo przestaje być wyłącznie zbiorem książek i czasopism drukowanych, a staje się miejscem, gdzie czytelnik angażuje swój słuch, zaś wzrok służy nie tylko rejestracji kształtu liter, ale również odbiorowi bogactwa obrazów i zdjęć. Coraz częściej biblioteki stają się mediatekami, gromadzącymi treści na różnych nośnikach – mówi dyrektor Kocurek, otwierając zaplanowane w ramach Tygodnia podsumowanie X jubileuszowej edycji konkursu

na najlepszą bibliotekę w powiecie bielskim. Jest to konkurs organizowany corocznie przez starostę bielskiego przy współpracy Książnicy Beskidzkiej i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Bielsku-Białej. Tytuł najlepszej biblioteki w kategorii promocja czytelnictwa i działania edukacyjno-kulturalne otrzymały: Miejska Biblioteka Publiczna w Czechowicach-Dziedzicach oraz Gminna Biblioteka w Bestwinie – filia w Kaniowie. W kategorii promocji dziedzictwa regionalnego nagrodzona została GBP w Kozach. Wyróżnienia przyznane zostały też m.in. za organizowane imprezy cykliczne.

mb

VI Kiermasz Wydawców Katolickich w Katowicach

Spotkanie z książką i... ortografią

Już po raz szósty **Księgarnia św. Jacka zaprasza na spotkanie z wydawnictwami katolickimi** – podczas organizowanego 28 i 29 maja Kiermaszu Książki Katolickiej. Przygotowano też szereg ciekawych imprez towarzyszących – wszystko po to, by zachęcić do kontaktu z literaturą.

W gmachu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego przy ul. Jordana 18 w Katowicach przez dwa dni swoje najnowsze publikacje: książki, czasopisma, nagrania audio i wideo prezentować będą katolickie wydawnictwa z Polski, a także z Finlandii. Będzie można spotkać się również z autorami i skorzystać z promocji cenowych.

– Kiermasz książek adresujemy do wszystkich – podkreśla

ks. Krystian Kukowka, dyrektor KSJ. – Zapraszamy uczniów z nauczycielami, studentów, poszukujących w wierze oraz całe rodziny. Dla wszystkich wstęp na teren kiermaszu oraz na imprezy towarzyszące jest wolny.

Wśród imprez towarzyszących przewidziano 28 maja cykl filmów o Fryderyku Chopinie, koncert jego utworów oraz spotkanie z Jerzym Klechtą, autorem książki „Duchowość Chopina”.

W sobotę o godz. 12.00 odbędzie się trzecia edycja „Dyktanda dla Rodzin”. To jedyna tego typu impreza, adresowana do całych rodzin. W dyktandzie mogą uczestniczyć wyłącznie zespoły złożone z przedstawicieli dwóch pokoleń tej samej rodziny. Najmłodszy uczestnik musi mieć co najmniej 10 lat, ale mogą startować również drużyny złożone z samych osób dorosłych, byle zawodników dzieliło pokolenie. Jak podkreślają organi-

zatorzy, mało lubiana przez dzieci ortografia może stać się bliższa najmłodszym, jeśli będą ją zgłębiać w towarzystwie babć, dziadków czy rodziców. Opanowanie ortograficznych zasad w rodzinnym gronie może pomóc dzieciom w zdobyciu tak potrzebnej w późniejszym życiu umiejętności poprawnego pisania. Dla najlepszej drużyny nagrodą będzie wyjazd pielgrzymkowy. Zgłoszenia uczestnictwa można dokonywać do 21 maja – szczegóły na stronie internetowej: www.ksj.pl.

W poprzednich latach tej imprezie patronowała senator Krystyna Bochenek. W tym roku, po jej tragicznej śmierci, „Dyktanda dla Rodzin” będzie dedykowane jej pamięci.

tm, rch

Wystawa „Listy do Syna”

Nie jesteście sami

Obok zdjęć wystawionych w bramie prowadzącej do biblioteki przy ulicy 11 Listopada trudno było przejść obojętnie. **Ci, którzy się zatrzymali, by przeczytać dołączone do fotografii teksty, nierzadko odchodzili ze łzami w oczach.**

Wystawa „Listy do Syna”, którą można było obejrzeć w Bielsku-Białej dzięki staraniom stowarzyszenia „Wielkie Serce”, powstała z listów matki dziecka z zespołem Downa – Wioletty Mikusek oraz inspirowanych tymi listami zdjęć Chrisa Niedenthala, od lat interesującego się fotografowaniem osób niepełnosprawnych. Na zdjęciach pokazał on mamy i ich dzieci z zespołem Downa. Jak określili to sami pomysłodawcy wystawy – członkowie warszawskiego Stowarzyszenia Rodzin i Opiekunów Osób z Zespołem Downa „Bardziej Kochani” – są to zdjęcia „tych mam, zwykle nieportretowanych”. Udało się na nich pokazać, z jaką czułością i miłością patrzą na swoje dzieci.

To, co najbardziej wzruszało oglądających fotografie, to zderzenie tych pełnych ciepła zdjęć z bolesnymi i smutnymi wyznaniem autorki „Listów do Syna”, piszącej o swoim bólu oraz o cierpieniach zadawanych jej przez innych ludzi.



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Wystawa zwróciła uwagę wielu osób na problemy dzieci z zespołem Downa

„Przejmująca treść tej nietypowej korespondencji jest opisem zmagania się matki z problemami, jakie niesie ze sobą zdiagnozowana u dziecka trisomia 21, zwana zespołem Downa. Jednocześnie jest też wspaniałym świadectwem matczynej miłości, która przewyższa te wszystkie problemy i która każe mamie Stasia w dniu chrztu świętego napisać w jednym z listów: »Dziś chcę się radować i nic

nie przeszkodzi mojemu szczęściu«. Treści, jakie niesie wystawa »Listy do Syna«, wpisują się w główne nurty nauczania Kościoła i w sam środek tego, czym żyje wspólnota wierzących” – napisał biskup Tadeusz Rakoczy, patron wystawy, w przesłaniu do uczestników wernisażu. Byli wśród nich przedstawiciele samorządowców, władz oświatowych i instytucji wspierających rodziców.

Drugi z patronów – Jan Dzida, dyrektor bielskiej Delegatury Kuratorium Oświaty, mówił o potrzebie towarzyszenia tym rodzicom i ich dzieciom w życiu społecznym, poprzez stwarzanie im warunków do rozwoju i edukacji.

– Na nas spoczywa obowiązek pomagania wam w rozwiązywaniu problemów i jesteśmy gotowi wam w tym pomagać – zapewniał w imieniu władz samorządowych starosta bielski Andrzej Płonka. Gotowość wspierania rodziców poprzez przygotowanie nauczycieli deklarował Józef Mamorski, dyrektor bielskiego Kolegium Nauczycielskiego.

– Państwa obecność jest dla nas ważnym świadectwem, że my – rodzice dzieci z zespołem Downa – nie jesteśmy sami. Jest to dla nas ogromne wsparcie – mówiła Małgorzata Martyniak, wiceprezes stowarzyszenia „Wielkie Serca”, dziękując w imieniu skupionych w stowarzyszeniu rodzin i przyjaciół osób z zespołem Downa.

Wystawa to jedno z przedsięwzięć realizowanych przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego w ramach projektu „Twój kolega Down”.

aśś

Muzyka klasyczna z ludową

Nowa tradycja

W tegorocznej, 13. edycji Festiwalu Folkowego Polskiego Radia „Nowa Tradycja 2010” muzyki z istebniańskiej kapeli „Wałasi”, jako członkowie formacji „Wałasi i Lasoniowie” zdobyli grand prix oraz nagrodę publiczności.



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

„Wałasi” i „Lasoniowie” wspólnie występowali już wielokrotnie

Jury spośród 45 zgłoszonych do konkursu wykonawców najwyższą ocenę przyznało formacji, w której zagrali muzycy klasyczni: Krzysztof i Stanisław Lasoniowie oraz muzycy z kapeli Wałasi: Zbigniew Michałek, Jan Kaczmarzyk i Robert Waszut. Grupa otrzymała nagrodę ufundowaną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz nagrodę specjalną im. Czesława Niemena, a także „Burzę Braw”, czyli nagrodę publiczności.

Krzysztof Lasoń zdobył też indywidualną nagrodę: „Złote Gęśle”. Wcześniej zespół „Wałasi” wraz z Krzysztofem i Stanisławem Lasoniami nagrał dwie płyty: „Wołanie” (2007) i „Maj” (2009).

Jurorzy docenili podejmowane przez muzyków konsekwentnie dążenia do przełamywania barier, jakimi próbuje się oddzielić od siebie świat muzyki poważnej i ludowej.

tm

■ R E K L A M A ■

azbest, acekol, eternit, papa
- demontaż i utylizacja
na terenie Śląska i Opola

wymiana rynien
i rur spustowych,
docieplenie elewacji,
poddaszy i stropodachów

pokrycia dachowe papami
termozgrzewalnymi 29 zł/m²
- gwarancja 10 lat

szkolenia BHP i PPOŻ

tel./fax 033 858 20 18, kom. 0 792 013 569, e-mail: azo.gawlik@wp.pl

PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Stefan Gonciarczyk z parafii św. Barbary w Mikuszowicach Krakowskich

Utrwalić papieskie ślady

Stefan Gonciarczyk jest filatelistą, ale swojej pasji nie ogranicza do zwykłego kolekcjonowania znaczków. Od 15 lat, od czasu pamiętnej pielgrzymki papieża Jana Pawła II, z wytrwałością **stara się łączyć ważne wydarzenia z inicjatywami podejmowanymi przez bielskich filatelistów**: wydawnictwami, przygotowaniem okolicznościowych datowników i wystaw.

Znaczkami zainteresował się jeszcze w dzieciństwie. – To było przed wojną i stało się za sprawą brata, który zbierał znaczki – mówi Stefan Gonciarczyk.

W 1954 r. wstąpił do Polskiego Związku Filatelistów, ale na poważniejszą aktywność w tej dziedzinie brakowało czasu. Z chwilą przejścia na emeryturę w 1982 r. już bez przeszkód mógł się oddać pasji.

Przez 10 lat opiekował się młodzieżowymi kołami filatelistów w Beskidzkim Okręgu PZF. Z wielkim sentymentem wspomina ten czas, kiedy 65 kół, działających w szkołach i domach kultury, skupiało ponad 2600 młodych filatelistów. – Dziś, niestety, znaczki mają konkurencję w postaci telewizji czy komputerów – ubolewa pan Stefan.

Pamiętny rok

Filatelisci beskidzcy uczcili okolicznościowym datownikiem już 11 grudnia 1981 r. światową prapremierę sztuki Karola Wojtyły „Jeremiasz” w Bielsku-Białej. Później upamiętniali tak w Wadowicach kolejne rocznice pontyfikatu.

W 1995 roku, przed przyjazdem Jana Pawła II na Podbeskidzie, powstały trzy kolejne: dla Skoczowa, Bielska i Żywca. Wtedy też ukazało się pierwsze, przygotowywane przez Stefana Gonciarczyka i Adolfa Halamę – prezesa Zarządu Okręgu PZF, filatelistyczne wydawnictwo: seria kopert z wizerunkiem św. Jana Sarkandra i sylwetkami kościołów oraz papieskiego krzyża z Kaplicówki.

Tak zaczęła się trwająca do dziś szczególna misja, której owocem są kolejne serie kart pocztowych, kopert i datowników o tematyce religijnej: z sylwetkami kościołów Bielska i Oświęcimia czy kapliczkami. Upamiętnione zostały też m.in. 550-lecie bielskiej katedry, kanoni-



zacja św. Józefa Bilczewskiego, rocznice papieskich urodzin. W tym roku wydana została seria kart ze Szczyrku i Simoradza z okazji Roku św. Jakuba. Były też wydawnictwa dotyczące kultury: Festiwalu Kompozytorów Polskich, architektury Bielska-Białej, urodzin Fałata.

Ludzie z sercem

Zapał pana Stefana pomógł zyskać dla filatelistycznych inicjatyw przychyłność wielu osób. Są wśród nich zarówno duszpasterze, z bp. Tadeuszem Rakoczym i ewangelickim biskupem Pawłem Anweilerem na czele, jak i przedstawiciele Poczty Polskiej, władz samorządowych czy instytucji kultury, a także PZF, w którym obecnie Stefan Gonciarczyk jest wiceprezesem zarządu okręgu.

– Zawsze życzliwie podejmowali współpracę w imieniu Poczty Polskiej dyrektor Jan Chrzęszcz,



– Chciałbym, abyśmy pamiętali słowa Jana Pawła II – mówi Stefan Gonciarczyk. PONIŻEJ: Najnowsze wydawnictwo – z okazji 15-lecia pobytu Ojca Świętego na Podbeskidziu

a także Stanisław Sprycha, Marek Bobula czy Arkadiusz Krupa – podkreśla kolekcjoner. – Jestem też ogromnie wdzięczny Mieczysławowi Peterkowi, który ofiarował zdjęcia bielskich kościołów. Znalazły się one na trzech seriach kart i kopert, z których dwie przedstawiały świątynie katolickie, a trzecia ewangelickie.

Papieskie wystawy

– Chciałbym, abyśmy wracali pamięcią do ważnych chwil sprzed 15 lat i do tego, co mówił wtedy do nas Papież – podkreśla Stefan Gonciarczyk.

Z okazji 15. rocznicy pobytu Jana Pawła II na Podbeskidziu ukazały się kolejne wydawnictwa. Bielski oddział Poczty Pol-

skiej wraz z filatelistami wydał 6 kart pocztowych i kopertę z papieskiej pielgrzymki w ozdobnej obwolucie z opisem pobytu Papieża. Ukazały się również 3 kartki pocztowe z okazji 90. urodzin Karola Wojtyły. Przygotowane 3 datowniki stosowane będą w urzędach pocztowych Skoczowa, Bielska i Żywca.

Filatelisci przygotowali też 3 wystawy o Janie Pawle II: na Poczcie Głównej w Bielsku, w Urzędzie Pocztowym w Skoczowie oraz w żywieckim Zamku. Można je oglądać do 2 czerwca. Otwarcie bielskiej wystawy odbędzie się 24 maja o 11.00. Poprzedzi je Msza św. o 9.00 w katedrze św. Mikołaja o rychłą beatyfikację Jana Pawła II.

mb, im

W mojej opinii



Ks. kan. ANDRZEJ CHRUSZCZ,

PROBOSZCZ W MIKUSZOWICACH KRAKOWSKICH

– Gdybym miał samych takich parafian jak pan Stefan, to jutro idziemy do nieba! Świadczy o tym nie tylko jego regularna obecność w kościele i miejsce w wybranej ławce, tej samej od lat. To człowiek wielkiej wiary, który swoje chrześcijaństwo traktuje bardzo poważnie. Jest mocno zaangażowany w codzienność parafii, interesuje się jej sprawami, wspiera ze szczerego serca.

Swoją pasję filatelistyczną – która w jego przypadku też wiąże się z wiarą, oddaniem papieskiemu nauczaniu i przygotowaniem publikacji poświęconych tej tematyce – stara się propagować także wśród naszych parafian.